

---

## Wspomnienia

---



### Izabela Maria Roćławska (1943–2009)

Izabela Maria Roćławska z domu Sawicka, córka Władysławy i Stanisława, urodziła się 6 stycznia 1943 r. w Lipiu niedaleko Grójca i tam spędziła pierwsze lata swego dzieciństwa. Zaraz po wojnie mieszka w Złotowie niedaleko Piły, dokąd przenoszą się Jej rodzice. Tu uczęszcza do przedszkola, szkoły podstawowej i średniej. W szkole szczególnym zainteresowaniem obdarza przedmioty humanistyczne oraz biologię i chemię. Jest także znaną sportsmenką; jej pasją jest koszykówka, zdobywa z drużyną laury na zawodach sportowych. To wtedy kształtuje się jej charakter człowieka, który łatwo się nie poddaje, walczy do końca i zawsze uczciwie. Tutaj zaczyna swoją karierę zawodową. Krótko pracuje jako nauczycielka w szkole podstawowej w Stawnicy niedaleko Złotowa. Dalszą naukę pobiera w Studium Nauczycielskim w Koszalinie, a potem w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. W Studium Nauczycielskim kieruje Związkiem Studentów Polskich. W Gdańsku zostaje radną Wojewódzkiej Rady Narodowej. Studiuje pedagogikę pod kierunkiem wybitnych pedagogów i psychologów – Sośnickiego, Bandury, Millerowej, Trzebiatowskiego, Nowogrodzkiego. W czasie studiów poznaje swego przyszłego męża Bronisława, z którym osiedla się w Gdańsku. Oboje przez pewien czas pracują w szkolnictwie podstawowym. Uczą także w szkole wieczorowej młodzież z problemami wychowawczymi. W tym czasie przychodzą na świat dwie córki: Małgorzata (1969), która dzisiaj jest adiunktem w Zakładzie Logopedii Uniwersytetu Gdańskiego, i Katarzyna (1970), która jest znanym w środowisku grafikiem. Izabela podejmuje dalsze studia – studia doktoranckie w Uniwersytecie Gdańskim. Od października 1976 roku do 15 stycznia 1977 pracuje w gimnazjum w Gdańsku. W tym czasie na świat przychodzi syn Radosław (1977), który dziś prowadzi cenioną przez mieszkańców Trójmiasta firmę fotografii i druku cyfrowego. Izabela Roćławska przez 9 lat pracuje jako nauczycielka metodyki w Studium Nauczycielskim w Gdyni. W tym czasie poznaje system edukacyjny opracowany przez Jej męża i włącza się do jego upowszechniania i rozwoju. Zmienia miejsce pracy i przez szereg lat jest związana z Zakładem Nauczania Początkowego Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego. W lutym 1980 r. powstaje z inicjatywy Jej męża Podyplomowe Studium Logopedyczne w Gdańsku. Włącza się aktywnie do zadań dydaktycznych i naukowych. Tu wykłada glottodydaktykę ojczystojęzyczną przedszkolną i wczesnoszkolną. Jest znakomitym nauczycielem akademickim i wspaiałym, pełnym ciepła człowiekiem, z którego emanuje dobro i to dobro Ona przekazuje innym. Jest też piękną kobietą. Dla wielu jest niedoścignionym wzorem zachowań, ubioru, gestów, wyglądu. Razem z mężem pracuje nad nowymi metodami edukacji językowej i matematycznej dzieci. Wypracowane w Przedzszkolu WPK (obecnie nr 81) rozwiązania przenosi do pracy ze studentami i nauczycielami w całym kraju. Prowadzi zajęcia w wielu uczelniach w Polsce. Organizuje kursy z zakresu glottodydaktyki w całej Polsce. Odwiedza wiele miast i miasteczek, gdzie pozostawia miłe

wspomnienia. Z każdym spotkaniem powiększa się grono Jej przyjaciół. Przez szereg lat jest związana z Warszawą, gdzie prowadzi zajęcia w Akademii Pedagogiki Specjalnej. Tu intensywnie doksztala nauczycieli. W kilku ostatnich latach dodatkowo wiąże się zawodowo z Wyższą Szkołą Zawodową w Ciechanowie i Mławie. Przez wiele lat pracuje także w Przedsiębiorstwie Glottispol, gdzie pełni funkcję członka zarządu. Jest niezastąpioną propagatorką koncepcji glottodydaktyki opracowanej przez Jej męża. Swój czas, z podziwu godnym optymizmem, potrafi dzielić między obowiązki domowe, pracę, bycie kochającą Żoną, Mamą i Babcią. Taka pozostanie na zawsze w naszej pamięci...

Zawodowo pracuje do ostatnich dni przed ujawnieniem się ciężkiej choroby. Dzięki najwspanialszemu lekarstwu, jakie sobie swą ciężką pracą i miłością przygotowała, żyje chora prawie siedem miesięcy. Tym najlepszym lekarstwem, jak mawiała, są Jej wnuki, których dochowała się siedmioro: Piotruś, Weronisia, Marysia, Magdalenka, Staś, Natalka i Miłoszek. Zmarła w wieku 66 lat 21 listopada 2009 r. Dwa dni wcześniej obchodziliśmy 43 rocznicę ślubu.

Pozostawiła po sobie wiele różnych prac. Była aktywnym uczestnikiem wielu konferencji w kraju i za granicą. Uczestniczyła w IV Kongresie Dysleksji w Grecji. Jej referaty były bardzo dobrze przyjmowane przez środowiska naukowe. Pozostawiła także prace opublikowane, do których warto sięgnąć, aby pogłębić swoją wiedzę z zakresu glottodydaktyki. Na stronie Glottispolu ([www.glottispol.gda.pl](http://www.glottispol.gda.pl)) jest film, gdzie Izabela pokazuje różne zabawy z zakresu glottodydaktyki na glottodywaniku. Była wieloletnim członkiem Polskiego Towarzystwa Logopedycznego.

*Bronisław Ročlawski*